

Czytania: Hbr 6, 10-20; Ps 111 (110), 1b-2. 4-5. 9 i 10c; Aklamacja Ef 1, 17-18; Ewangelia Mk 2, 23-28

W pierwszym czytaniu autor listu do Hebrajczyków przypomina wszystkim, że w życiu duchowym obok wiary potrzebna jest również cierpliwość i nadzieja. I jak ojcem wiary tak też wzorem cierpliwości i nadziei, wzorem takiego bezgranicznego zaufania do Boga jest Abraham. Cierpliwość to coś co jest potrzebne w codzienności (tu i teraz), a nadzieja kieruje nasze myśli ku przyszłości. Historia Abrahama uczy nas też, że Bóg jest zawsze wierny swoim obietnicom. Nie zawsze je wypełnia tak jak my byśmy się spodziewali, czasem wystawia nas na różne próby, ale zawsze pozostaje nam wierny. Dlatego cokolwiek się w naszym życiu dzieje trzeba się uzbroić w cierpliwość i żyć ufnością i nadzieją, że Pan Bóg nas wyprowadzi na dobrą drogę i pomoże przebrnąć przez wszystkie trudności.

Nadzieja jest kotwicą dla duszy, nadzieja pomaga wierzącym odnaleźć w życiu ścieżkę bezpieczną i pewną. Inspiruje wierzących do patrzenia poza zasłonę, dodaje sił, aby zmierzać w sposób pewny do miejsca przebywania Boga, poza zasłonę, która istnieje teraz między nami a Bogiem, celem życia jest odpoczynek przy Bogu, życie w przy Bogu, czyli tam, gdzie nikt nigdy nie mógł wejść a arcykapłan wchodził w świątyni aby złożyć ofiarę raz do roku. Jezus przez swoją mękę śmierci i zmartwychwstania otworzył, jakby arcykapłan wszedł do miejsca przebywania Boga składając ofiarę za nasze grzechy i otworzył nam, wyznaczając drogę do Boga.

W Ewangelii Jezus przypomina faryzeuszom że istnieje zawsze pierwszeństwo, że dobro, życie i zdrowie człowieka jest ważniejsze niż sztywne przepisy. Nawet zrywanie kłosów nie może być porównywane z pracą przy żniwach, ale czasem w oczach niektórych nawet drobne rzeczy urastają do najwyższej wagi. Oskarżenie było zatem jakby na wyrost, przesadzone, bo nie była to ciężka praca. Jezus uświadamia uczniom i faryzeuszom, że szabat jest dla człowieka, i ma być przeżywany, aby był to czas odpoczynku i dziękczynienia Bogu za to, że On się o nas troszczy. Jest to czas naśladowania Boga, oderwania się od pracy i odnalezienia odpoczynku przez skierowanie serca ku Bogu. Kiedy jednak szabat został obwarowany różnymi tradycyjnymi zwyczajami, stał się kolejnym dniem ze swoimi ciężarami do wypełnienia.

Prośmy Boga abyśmy i my potrafili świętować nasz dzień święty jakim jest niedziela, która jest zawsze świętowaniem Zmartwychwstania Jezusa, który jest panem także szabat.

o. Wiesław Jonczyk SJ